

*„Obudzić się łagodną ciemnością”*

*Obudzić się łagodną ciemnością  
palcami łapać pierwsze słońca  
dłonią zakrywając przyszłe dni  
by teraz oczami w ciszy zachłannie oddychać*

*i mógłbym tak  
nie słyszeć kamieni  
osuwających się rumowiskiem mnie  
w drogi rozstajne*

*i mógłbym tak  
wiatrakami ramion  
nie mieć powietrza rozgrzanego wykrzyknikami  
ani obtaczać się wielokropkami zakrętów na leśnych duktach*

*i mógłbym tak  
wygiętym kijem w pytanie  
nie rozkopywać kolejnych warstw odpowiedzi  
szumiących martwymi liśćmi uzależnienia*

*i mógłbym tak ...*

*a potem siedlibyśmy przy stole  
w sadzie kwiecistym  
rozdając ziarna czasu  
spóźnionym gołębiom pocztowym  
i pospiesznym pociągom do siebie*

*- Darko de Cades ( Dziennik obserwacji)*